

ANDRZEJ PECIAK

ur. 1955; Lublin



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL, współczesność |
| Słowa kluczowe | życie polityczne, opozycja w PRL, przemiany, Katolicki Uniwersytet Lubelski |

„To nie jest prosty obraz”

Jestem ostatnią osobą, która dzieliłaby społeczeństwo i mówiła, że jeden jest zasłużony, a drugi niezasłużony. Każdy jakiś swój byt budował. Na początku miałem takie jasne określenia biało-czarne, dopiero jak na przyszedłem UMCS – miałem tu zresztą opinię bezwzględnego antykomunisty – to dopiero zobaczyłem, bo na starość człowiek się uczy, że nie ma białego-czarnego, że często jest szare, że są subtelności, że byli porządni partyjni, którzy bardzo dobrą robotę robili, a były gnidy po naszej stronie. To nie jest prosty obraz.

W antykwariacie u [Marka] Gacki przy kinie „Wyzwolenie” chyba w 1991 roku spotkałem swojego kolegę z [Liceum im.] Staszica, który interesował się książkami. Ja wtedy już prowadziłem prywatne [wydawnictwo], ale byłem kojarzony z KUL-em, bo te parę lat tam pracowałem, a on był [esbekiem], byłem, wtedy już istniał Urząd Ochrony Państwa. Powiedział tak: „Aj, Andrzej, wiele osób od was pracuje teraz u nas”. A ja: „Ale o czym ty mówisz?”. „No wiele osób od was, z KUL-u, pracuje u nas, w UOP-ie”. Więc w 1991 roku – to był Mrozek, to był Gombrowicz – były [esbek] pracujący w UOP-ie spotyka faceta z KUL-u i mówi, że „wiele osób od nas pracuje u was”.

W 1987 roku jak pracowałem na KUL-u, rektorem był biskup [Piotr] Hempterek. On doprowadził do tego, co było precedensem, że przed wizytą papieża wpuścił na dwa dni SB na KUL, pod pretekstem esbecji, że może być bomba. W sobotę przyjechał autokar pełny esbeków, mieli oni sobotę i niedzielę na przetrząsanie KUL-u i, nie wiem, zakładanie podsłuchów czy coś. W tę sobotę ja nosiłem paczki po pustym KUL-u, jakaś książka przyszła, byłem tragarzem, więc nosiłem te książki. Mój kolega Jurek Bojarski, który prowadził księgarnię przy wejściu do KUL-u od Alei Racławickich, spotkał biskupa Hempterka, jak czekał właśnie na tych esbeków i biskup kazał mu ściągnąć płyty z [Lechem] Wałęsą i [Czesławem] Miłoszem, które wydano w okresie „Solidarności”, bo to mogło drażnić esbeków. Jurek mi to powiedział.

W tym samym dniu przyjechał z Warszawy facet, którzy przywiózł tysiąc egzemplarzy „PWA” do mnie do domu i ja na maszynie naskrobałem informację, że w dniu tym i tym biskup Hemperek kazał zdjąć płyty z Miłoszem i [Wałęsą], bo przyjmował szanownych gości z MSW – esbeków. I na końcu napisałem komentarz, że przy kolejnej wizycie szanownych gości radzimy biskupowi zdjąć krzyże, bo one również mogą drażnić gości. To się ukazało w „PWA”, Wolna Europa to podchwyciła i była afera, bo szukano źródła. Do dzisiaj nie znaleziono, ale efekt był taki, że tydzień później po tej notatce i po całym szumie na wewnętrznej stronie ściany przy wejściu głównym powieszono olbrzymi, drewniany krzyż. I jak był tu Maciek Łukasiewicz, świętej pamięci szef „Rzeczpospolitej”, to mu właśnie pokazałem, że to jest krzyż Andrzeja Peciaka i „Przeglądu Wiadomości Agencyjnych”, jak skutecznie prasa podziemna wpływała na [wydarzenia]. To taka ciekawostka pokazująca, że to jednak miało przełożenie i wpływało na życie i ocenę rzeczywistości.

Drugi przykład to kiedy mieliśmy Komitet Założycielski „Solidarności” na KUL-u. My mieliśmy plenipotencję, żeby wydawać oświadczenia. Zaczęły się strajki w 1988 roku i ekipa [Wojciecha] Jaruzelskiego zrzucała je na dyrektorów; uznano, że to były strajki nie dotyczące systemu i tym nie miał się zajmować I sekretarz, tylko dyrektorzy. My na kolanie napisaliśmy oświadczenie Komitetu KUL-owskiego, a KUL to był wtedy autorytet „Solidarności”, że winę za strajki ponosi system i Jaruzelski, a nie dyrektorzy zakładów. Zadzwoniłem do Wrocławia, gdzie przekazano to Wolnej Europie. Dzwoniłem o godzinie pierwszej, a o drugiej u ojca jadłem obiad, u ojca Wolna Europa była włączona, a tu komunikat Komitetu „Solidarności” KUL-u o tym, że winę za strajki ponosi Jaruzelski. Koledzy myśleli, że to jakaś prowokacja, a to było nasze stanowisko.

| | |
|--------------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2008-02-13, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Transkrypcja | Marzena Baum, Piotr Krotofil |
| Redakcja | Piotr Krotofil |
| Prawa | Copyright © Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN” |